

Chodzą ludzie

TSA

Chodzą, chodzą ludzie po świecie
Nic im w życiu się nie wiedzie
Tacy mali, tacy biedni
Przestraszeni, zagubieni
Chodzą spodnie, buty, szelki
Pełne wrażeń smutne twarze
Wciąż te same smutne twarze
Chodzą mędracy, chodzą głupcy
Wciąż czekając na swój dzień
Nie ma winnych, wszyscy święci
Nie ma winnych, wszyscy święci
Wszyscy święci
Nie ma winnych, wszyscy święci
Chodzą w przód, chodzą w tył
Nic nie widzą, nic nie słyszą
A gdy złapią dobry kurs
Wtedy ze wszystkiego szydzą
Idą ludzie idą, coś im się tam roi
Myślą ludzie myślą, a każdy każdego się boi
Nie ma winnych, wszyscy święci...
Nie potrafią nawet kochać
Brak im luzu i radości
Często robią głupie miny
Świat ich nudzi, świat ich złości
Mają brzydkie myśli
To ich cieszy, to ich bawi
I tak sobie idą
Równym kroczkiem do kliniki
Nie ma winnych, wszyscy święci...